

## **Prezentowanie treści pornograficznych – wybrane aspekty**

Dotychczas nie udało się stworzyć uniwersalnej definicji pornografii. Wypada stwierdzić, że sformułowanie opisowej definicji pornografii tak, aby można było dokonać prostej subsumpcji określonego stanu faktycznego bez wartościowania danej treści o charakterze erotycznym, jest niemożliwe<sup>1</sup>.

Kodeks karny z 1969 r. w art. 174 penalizował rozpowszechnianie pism, druków, fotografii lub innych przedmiotów mających charakter pornograficzny. Zabronione było również sporządzanie, przechowywanie, przenoszenie, przesyłanie lub przewożenie tych przedmiotów. W doktrynie poglądy na temat „charakteru pornograficznego” były podzielone. I. Andrejew uważał, iż charakter pornograficzny posiadają przedmioty mające na celu wywołanie podniecenia seksualnego. Podkreślił również, że granica między pornografią a dziełem sztuki jest trudna do ustalenia, gdyż jest zależna od środowiska społecznego i ewoluuje w czasie. W związku z tym ocena, czy dany przedmiot ma charakter pornograficzny,

---

<sup>1</sup> Zob. M. Mozgawa, P. Kozłowska, *Prawnokarne aspekty rozpowszechniania pornografii (analiza dogmatyczna i praktyczna ścigania)*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 3, s. 9.

może wymagać udziału biegłych<sup>2</sup>. Podobne ujęcie subiektywne przedstawili J. Bafia, K. Miodulski i M. Siewierski, według których: „Pornografia ma na celu podniecenie pobudliwości płciowej człowieka. Rozstrzygając kwestię, czy dane pismo, druk lub wizerunek ma charakter pornograficzny, należy zwracać uwagę na subiektywny nastrój woli twórcy, który odbija się w samym dziele. Z samego bowiem dzieła wynika, czy autorowi chodziło przede wszystkim o stworzenie dzieła sztuki (a więc o osiągnięcie efektu artystycznego), czy też o wywołanie podniecenia płciowego”<sup>3</sup>. Inny pogląd przedstawia M. Filar, dokonując podziału na „pornografię klasyczną” i „pornografię dewiacyjno-perwersyjną”. Wyjaśnia, że „Pornografia klasyczna stanowi prezentację przejawów seksu niesprzecznego z jego naturalnym biologicznym ukierunkowaniem i w formach wykonawczych tolerowanych społecznie, jeżeliby nawet niektóre z nich uwzględniały wyłącznie warstwę hedonistyczną seksu, z wykluczeniem warstwy prokreacyjnej, lub przybierały formy wyszukane. Zaliczamy tu głównie prezentację nagości, heteroseksualny petting, w tym także w formie fellatio i conilingus, oraz heteroseksualne stosunki, także w formach akrobatycznych i wyszukanych. Pornografia dewiacyjno-perwersyjna obejmowałaby prezentacje seksu sprzecznego z jego biologicznym ukierunkowaniem oraz seksu w nietolerowanych społecznie (lub także i prawnie) formach, chodzi o formy, które zakładają eksploatację jednego z uczestników stosunku, w szczególności eksploatację polegającą na naruszaniu w związku z aktem seksualnym, innych pozaseksualnych dóbr prawnie chronionych. Zaliczymy tu więc prezentacje seksu homoseksualnego i lesbijskiego we wszystkich jego wariantach, seks sadystyczny i połączony z gwałtem i przemocą, seks pedofilski, kazirodczy, nekrofilski i zoofilski”<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. I. Andrejew, *Kodeks karny – krótki komentarz*, Warszawa 1986, s. 154.

<sup>3</sup> Por. J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Warszawa 1987, s. 147.

<sup>4</sup> Por. M. Filar, *Pornografia. Studium z dziedziny polityki kryminalnej*, Toruń 1977, s. 140.

Wraz z wejściem w życie nowego Kodeksu karnego wprowadzono znaczące zmiany. Artykuł 202 k.k. zawiera pojęcie „treści pornograficzne”, które są przekazem informacyjnym w formie materialnej lub zdematerializowanej. Prezentują publicznie autentyczne lub wyobrażone przejawy życia seksualnego człowieka w formie ograniczonej do funkcji fizjologicznych<sup>5</sup>. M. Filar dzieli na dwie grupy próby zdefiniowania pojęcia pornografii:

1) definicje subiektywno-moralistyczne, opierające się na elemencie zamiaru sprawcy, by określoną prezentacją wywołać podniecenie seksualne u odbiorcy,

2) definicje obiektywno-pragmatyczne, opierające się nie na elemencie zamiaru sprawcy, lecz obiektywnej treści i skutków (domniemanych lub rzeczywistych) określonej prezentacji<sup>6</sup>.

Stanowisko co do pojęcia „treści pornograficznych” przedstawił w wyroku z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Najwyższy, który stwierdził:

„1. Znamię »treści pornograficzne« użyte w dyspozycji art. 202 § 3 k.k. jest pojęciem prawnym, a nie medycznym czy seksuologicznym, zaś biegły seksuolog posiada wiadomości specjalne jedynie w zakresie ustalenia hipotetycznego wpływu danej prezentacji na potencjalnego odbiorcę w płaszczyźnie jego reakcji emocjonalnych, w tym seksualnych. Żaden biegły, w tym i biegły seksuolog, nie jest w stanie zastąpić Sądu w ocenie istnienia tego znamienia w danej prezentacji.

2. »Treści pornograficzne« w rozumieniu art. 202 k.k. to zawarte w utrwalonej formie (np. film, zdjęcia, czasopisma, książki, obrazy) lub nie (np. pokazy na żywo) prezentacje czynności seksualnych człowieka (zwłaszcza ukazywanie organów płciowych człowieka w ich funkcjach seksualnych), i to zarówno w wymiarze niesprzecznym z ich biologicznym ukierunkowaniem, jak i czynności

<sup>5</sup> Zob. J. Warylewski, *Pornografia w Internecie – wybrane zagadnienia karnoprawne*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4, s. 54.

<sup>6</sup> Por. M. Filar, *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985, s. 113-118.

seksualnych człowieka sprzecznych z przyjętymi w społeczeństwie wzorcami zachowań seksualnych.

3. Dzieła artystyczne, a także dzieła naukowe mogą jednocześnie zawierać treści pornograficzne, zaś brak karalności produkcji, prezentacji i rozpowszechniania takich dzieł wynika, jak się wydaje, z istnienia pozaustawowego kontratypu sztuki i nauki.

4. Istotą pornografii jest przekaz określonej idei (treści), a nie jedynie udokumentalizowanej rejestracji określonego wydarzenia faktycznego.

5. Sformułowanie »treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy« użyte w art. 202 § 3 k.k. obejmuje swoim zakresem także przedstawianie odegranych przez aktorów scen przemocy powiązanych z treściami, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, jak też tego rodzaju sceny wytworzone za pomocą różnych innych technik wizualizacji<sup>7</sup>.

Przetawione stanowiska podziela J. Warylewski, który podkreśla, że kontratyp powoduje tylko uchylenie bezprawności, zaś nie wyłącza charakteru pornograficznego dzieła. Jednak w przypadku przestępstwa z art. 202 § 2 k.k. ochrona małoletnich powinna mieć pierwszeństwo nad wolnością sztuki i nauki<sup>8</sup>.

Omawiany przepis zawiera 3 typy przestępstw pornograficznych:

- publiczne prezentowanie treści pornograficznych (art. 202 § 1 k.k.),
- prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat 15 (art. 202 § 2 k.k.),
- produkowanie, sprowadzanie lub rozpowszechnianie tzw. twardej pornografii (art. 202 § 3 k.k.)<sup>9</sup>.

Strona przedmiotowa przestępstwa polega na publicznym prezentowaniu treści pornograficznych w sposób, który może narzucać odbiór tych treści osobie, która sobie tego nie życzy. „Prezentowa-

<sup>7</sup> IV KK 173/10, LEX nr 667510.

<sup>8</sup> Por. J. Warylewski, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. I, Warszawa 2004, s. 902.

<sup>9</sup> Por. M. Mozgawa, P. Kozłowska, *Prawonkarne aspekty...*, s. 16.

nie” należy rozumieć jako wszystkie sposoby, które umożliwiają odbiór treści pornograficznych, to jest pokazywanie, wystawianie na widok, zapoznawanie, zaznajamianie, udostępnianie<sup>10</sup>.

Za słuszny należy uznać pogląd M. Rodzyńkiewicza, według którego przesłanką karalności jest prezentacja treści pornograficznej, która może narzucić odbiór przekazu osobie, która sobie tego nie życzy, nie oznacza, iż organy ścigania będą mogły wszcząć postępowanie wyłącznie na skutek doniesienia o przestępstwie złożonego przez taką osobę. W przepisie podkreślono, że wystarczy, aby przekaz mógł narzucić taki odbiór. W związku z tym to, czy sposób publicznego przekazu treści pornograficznej może narzucić odbiór, podlega samodzielnej ocenie organów ścigania. Jednakże w każdej sprawie należy wskazać chociaż jedną osobę, która nie życzyła sobie odbioru treści pornograficznej<sup>11</sup>.

W art. 202 zawarte są dwa nietożsame pojęcia: „publiczna prezentacja” oraz „rozpowszechnianie” treści pornograficznych. Rozpowszechnianie oznacza umożliwienie odbioru danej treści nieoznaczonej z góry liczbie osób. Nie każde „rozpowszechnianie” jest też „publiczną prezentacją”. Na przykład „cyberpornografia” jest rozpowszechniana w Internecie, ale zasadniczo nie jest w sieci publicznie prezentowana. M. Rodzyńkiewicz tłumaczy to w następujący sposób: „ten, kto wprowadza treści pornograficzne do sieci elektronicznej, »rozpowszechnia« je, to znaczy czyni określone treści ogólnie dostępnymi, jednakże nie organizuje żadnego konkretnego »pokazu«, więc trudno powiedzieć, że umieszczenie treści pornograficznych na ogólnie dostępnym serwerze sieciowym stanowi »prezentację« pornografii. Natomiast samo rozpowszechnianie treści pornograficznej z zakresu »miękkiej« pornografii (generalnie legalnej) w taki sposób, że może to narzucić ich odbiór osobie, która tego sobie nie życzy – jeżeli zarazem nie stanowi to narzucającej odbiór publicznej prezentacji – nie stanowi przestępstwa, bo art. 202

<sup>10</sup> Ibidem, s. 16-17.

<sup>11</sup> Por. M. Rodzyńkiewicz, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, Zakamycze 2006, s. 671.

§ 1 k.k. nie posługuje się w ogóle znamieniem rozpowszechniania”<sup>12</sup>.

Inny pogląd przedstawia M. Filar, który stwierdza, że osoba, prezentując treści pornograficzne, tym samym je rozpowszechnia. W związku z tym są to pojęcia tożsame. Jediną różnicą jest to, że w par. 2 brak znamienia „narzucenia” odbioru treści pornograficznych osobie, która sobie tego nie życzy. Wskazany przepis penalizuje zapoznanie małoletniego poniżej 15. roku życia z taką treścią. Nie ma znaczenia wówczas chęć małoletniego zapoznania się z treścią pornograficzną<sup>13</sup>.

Zachowanie publiczne to takie, które może być postrzegane dla z góry nieokreślonej liczby osób, przy czym ta możliwość powinna być rzeczywista<sup>14</sup>.

Znamiona: publiczności, prezentowania i narzucania muszą zostać spełnione łącznie, w przeciwnym wypadku będzie to powodowało brak przestępności czynu<sup>15</sup>.

W par. 2 penalizowana jest prezentacja treści pornograficznej lub udostępnianie przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej 15. roku życia. Przedmiotem ochrony jest prawidłowy rozwój psychospołeczny małoletnich, zakładający stopniowe i kontrolowane wprowadzanie ich w sferę życia płciowego<sup>16</sup>. Małoletni poniżej 15. roku życia nie musi być wyłącznym adresatem treści pornograficznych. Wystarczy, aby znajdował się wśród osób, do których te działania są skierowane<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Por. *ibidem*, s. 672-673.

<sup>13</sup> Por. M. Filar, *Seksualne wykorzystywanie dzieci w świetle polskiego kodeksu karnego (na tle prawnoporównawczym)*, [w:] M. Sajkowska (red.), *Wykorzystywanie seksualne dzieci, teoria, badania, praktyka*, Warszawa 2004, s. 47.

<sup>14</sup> Por. J. Warylewski, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks karny...*, s. 903.

<sup>15</sup> Por. J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Gdańsk 2001, s. 284.

<sup>16</sup> Por. M. Mozgawa, P. Kozłowska, *Prawnokarne aspekty...*, s. 18.

<sup>17</sup> Por. O. Górniok, [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny, Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 1003.

W doktrynie wskazuje się również, że przepis ten nie uwzględnia wszystkich rodzajów „twardej pornografii”, na przykład pornografii nekrofilnej czy sadomasochistycznej. Pornografia sadomasochistyczna nie może być zaliczana do pornografii z użyciem przemocy z powodu zgody masochisty na zadawany mu ból. Podkreśla się, że pojęcie „z użyciem przemocy” oznacza autentyczne sceny z użyciem siły, a nie wyreżyserowane sceny. Tak też prezentacja nagranych przez aktorów brutalnych scen nie obejmuje znamion przestępstwa z par. 3<sup>18</sup>.

Artykuł 202 § 3 k.k. definiuje „pornografię twardą” jako pornografię z udziałem małoletniego, związaną z prezentowaniem przemocy oraz z posługiwaniem się zwierzęciem (sodomia, zoofilia)<sup>19</sup>.

Ustawodawca nowelą z 18 marca 2004 r. w przepisie par. 3 zmienił określenie „małoletni poniżej lat 15” na określenie „małoletni”. Niewątpliwie zmianę tę należy ocenić pozytywnie ze względu na rozszerzenie granicy wiekowej i tym samym rozszerzenie ochrony rozwoju psychologicznego małoletnich. Jak podkreślił A. Marek: „Ujęcie takie odpowiada standardom międzynarodowym. Obecnie w świetle tych standardów obejmuje się pełną ochroną osoby niepełnoletnie”<sup>20</sup>.

Jak wskazuje M. Mozgawa: „niewątpliwie jest to niekonsekwencja w stosunku do regulacji z § 2, 4 i 4a. Wydaje się, że dobro małoletniego stanowi większą wartość niż wewnętrzna spójność kodeksu”<sup>21</sup>.

Znamiona przestępstwa określonego w art. 202 § 3 wypełniają także czynności przygotowawcze, mające na celu rozpowszechnianie wymienionych w tym przepisie treści, polegające na:

- 1) produkowaniu, czyli wytwarzaniu treści pornograficznych;
- 2) utrwalaniu, to jest zarejestrowaniu treści pornograficznych na dowolnym nośniku (film, kasecie video, CD i in.), które umożliwia ich odtwarzanie;

<sup>18</sup> Por. J. Warylewski, *Pornografia w Internecie...*, s. 56.

<sup>19</sup> Zob. M. Rodzyńkiewicz, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 676.

<sup>20</sup> Por. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 395.

<sup>21</sup> Por. M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 476.

3) sprowadzaniu – przez co należy rozmieć nie tylko import z zagranicy, lecz także pozyskanie przedmiotów zawierających treści pornograficzne i ich sprowadzenie z dowolnego miejsca w kraju;

4) przechowywaniu, to znaczy utrzymywaniu w ukryciu lub umieszczeniu w zbiorze przedmiotów zawierających treści pornograficzne;

5) posiadaniu – co (podobnie jak przechowywanie) odnosi się do nośników (przedmiotów), a nie samych treści pornograficznych, które trudno posiadać<sup>22</sup>.

Produkowanie, utrwalanie lub sprowadzanie treści pornograficznych jest karalne tylko wówczas, gdy sprawca działa w celu rozpowszechniania tych treści.

Warto również przytoczyć tezę z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2011 r.: „Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej za rozpowszechnianie pornografii dziecięcej w sieci internetowej nie ma znaczenia to, jaka konkretnie liczba innych użytkowników zapoznała się z treścią takich plików – i czy tę liczbę można uznać za znaczną – lecz to, że sposób pobierania plików pornograficznych oraz ich udostępniania za pomocą odpowiedniego programu dawał możliwość zapoznania się z nimi nieoznaczonej liczbie osób”<sup>23</sup>.

Należy zaznaczyć, że użyte w przepisie sformułowanie „posługiwanie się zwierzęciem” obejmuje przypadki polegające na zaspokajaniu popędu płciowego ze zwierzęciem. Podzielałam pogląd J. Warylewskiego, według którego czyny skierowane przeciwko zwierzętom powinny być karane wyłącznie na podstawie Ustawy o ochronie zwierząt. Sformułowanie „lub posługiwanie się zwierzęciem” z art. 202 § 3 powinno być wykreślone<sup>24</sup>. Podobnie M. Mozgawa zauważył, że: „na gruncie znowelizowanej ustawy o ochronie zwierząt wprost wskazano, że obcowanie płciowe ze zwierzętami stanowi znęcanie się nad nimi”<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. A. Marek, *Kodeks...*, s. 395-396.

<sup>23</sup> V KK 43/11, LEX nr 955041.

<sup>24</sup> Por. J. Warylewski, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks karny...*, s. 898.

<sup>25</sup> Por. M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, s. 477.



Sformułowanie „z użyciem przemocy” również budzi wiele kontrowersji. Watpliwości dotyczą penalizacji scen sadomasochistycznych i z użyciem gwałtu. W doktrynie panuje pogląd, że w przypadku scen sadomasochistycznych nie ma użycia przemocy z punktu widzenia osób uczestniczących w stosunku ze względu na zgodę masochisty na zadawanie mu cierpień. Jednakże penalizowane powinny być sceny ukazujące pomieszanie erotyki z przemocą, czyli z użyciem agresji i gwałtu. Chodzi o ochronę odbiorcy treści przed brutalnością podczas stosunków seksualnych i szkodliwymi społecznie prezentacjami<sup>26</sup>.

Wprowadzenie do sieci internetowej tzw. pornografii twardej wypełnia znamiona przestępstwa z § 3, gdyż ze względu na dostępność tej sieci jest to równoznaczne z rozpowszechnianiem<sup>27</sup>.

W art. 202 § 4 penalizuje utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15, choćby nie miało ono na celu ich rozpowszechniania. Słuszny jest pogląd A. Marka, według którego „w takim wypadku bowiem właściwa byłaby kwalifikacja czynu z art. 202 § 3, problem jednak w tym, że jest to przepis przewidujący niższą sankcję, co jedynie świadczy o niespójności regulacji ustawowej”<sup>28</sup>.

Artykuł 202 § 4a penalizuje sprowadzanie, przechowywanie lub posiadanie na własny użytek treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15.

Słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 27 września 2012 r., iż: „zachowanie ograniczone do wchodzenia na stronę internetową i zapoznawania się z zawartymi tam przekazami pornograficznymi z udziałem małoletniego poniżej 15 lat nie stanowi sprowadzania treści, o jakich mowa w art. 202 § 4a k.k.”<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Zob. M. Mozgawa, P. Kozłowska, *Prawnokarne aspekty...*, s. 20-21.

<sup>27</sup> Por. M. Filar, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1020.

<sup>28</sup> Por. A. Marek, *Kodeks...*, s. 396.

<sup>29</sup> II AKa 171/12, LEX nr 1238629.

Sąd w uzasadnieniu wyroku określił, że: „O tym, że chodzi o pozyskiwanie, działanie zmierzające do jakiejś formy dysponowania przekonuje także treść art. 202 § 3 k.k., gdzie jest mowa o sprowadzaniu w celu rozpowszechniania. Aby uczynić sprowadzaną treść pornograficzną powszechnie dostępną, konieczne jest, by efektem było przynajmniej ograniczone władanie treścią.

Sprowadzanie treści, o jakich mowa w art. 202 § 4a k.k., oznaczać więc będzie wszelkie formy aktywności sprawcy zmierzające do uzyskania tych treści, spowodowania, by znalazły się w dyspozycji jego lub innej osoby.

W wypadku tradycyjnych nośników, na których odwzorowane są treści pornograficzne (np. papier, płótno, płyta CD), chodzić więc będzie np. o zamawianie, otrzymywanie przesyłek z takimi treściami, przewożenie ich, wymianę.

Specyfika przekazywania informacji poprzez sieć Internet polega w szczególności na pozyskiwaniu zbiorów danych bez przemieszczania realnego, posiadającego fizyczne własności przedmiotu, który je zawiera, do miejsca, gdzie dana osoba (sprowadzający) go uzyskuje, zaś zapoznanie się z takimi danymi zawartymi na stronach internetowych wymaga ich pobrania i wyświetlenia na ekranie komputera użytkownika przez przeglądarkę. Jednak w tym ostatnim wypadku inicjatywa użytkownika – bo to przecież on uruchamia przeglądarkę, by dotrzeć do określonej strony internetowej – nakierowana jest na to, by stronę otworzyć, wyświetlić jej zawartość i zapoznać się z nią. W wypadku samego przeglądania stron internetowych zawierających treści pornograficzne z udziałem małoletnich poniżej 15 lat aktywność takiej osoby nie zmierza do pozyskania tych treści, spowodowania, by znalazły się w jej dyspozycji, ale do zaznajomienia się z nimi w czasie przeglądania odpowiedniej strony. Uzyskanie treści, o których mowa, wymaga dalszych czynności użytkownika zmierzających do zapisania ich na nośniku danych, by znalazły się w jego dyspozycji”.

W par. 4b penalizowana jest produkcja, rozpowszechnianie, prezentacja, przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej.

Użyte w przepisie sformułowanie „wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej” oznacza odbywanie obcowania płciowego (w rozumieniu art. 197 § 1) lub innej czynności seksualnej (w rozumieniu art. 197 § 2) z osobą, która nie ukończyła 18. roku życia. W par. 4a jest mowa o treściach pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15, zaś w par. 4b o treściach pornograficznych z wizerunkiem małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej. Jak wskazał M. Mozgawa: „wynika z tego, że będzie odpowiadał karnie ten, kto produkuje, rozpowszechnia, posiada itd. pornografię z wytworzonym lub przetworzonym wizerunkiem osób poniżej 18. roku życia, natomiast będzie wolny od odpowiedzialności ten, kto sprowadza, przechowuje lub posiada treści pornograficzne z udziałem rzeczywistego małoletniego poniżej lat 18 (ale powyżej lat 15)”<sup>30</sup>.

ROK	art. 202 § 1-4b
2013	426
2012	439
2011	584
2010	697
2009	909
2008	722
2007	589
2006	420
2005	318
2004	148
2003	80
2002	86
2001	48
2000	36
1999	33

Źródło: statystyki policji, <<http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciw-ko-6/63503,Pornografia-art-202.html>> [dostęp: 27.02.2014]

<sup>30</sup> Por. M. Mozgawa, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, s. 478.

Jak słusznie zwraca uwagę M. Mozgawa: „W praktyce coraz częściej pojawia się pornografia, która pokazuje wizerunki dzieci wygenerowane komputerowo czy też pornograficzne filmy animowane, które ukazują sceny z udziałem dzieci, jednakże żadne rzeczywiście istniejące dziecko nie brało udziału w produkcji tego filmu, na jakimkolwiek jego etapie. Problematyki tej nie można lekceważyć, czego przykładem może być Japonia, gdzie powstaje wiele animowanych filmów, komiksów czy gier komputerowych o charakterze pornograficznym (zwanymi hentai). Hentai ma sporą grupę odbiorców, także poza granicami Japonii”<sup>31</sup>.

Na koniec należy odnieść się do skali zjawiska, które prezentuje poniższa tabela.

Powołane wyżej dane świadczą, że w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem rozpowszechniania treści pornograficznych, a skala zjawiska na przestrzeni od roku 1999 do 2009 w ogromny sposób wzrosła (z 33 spraw do 909). Zauważalny jest spadek spraw tego rodzaju od roku 2010. Należy jednak mieć na uwadze, iż jak przy wszelkiego rodzaju przestępstwach związanych z seksualnością człowieka, liczba nieujawnionych przestępstw może być znaczna. W wielu wypadkach trudno także stwierdzić, czy mamy do czynienia z treściami pornograficznymi, czy ze sztuką. Granica bywa tu bardzo cienka.

Zagadnienia związane z rozpowszechnianiem treści pornograficznych niewątpliwie będą budziły wiele dyskusji zarówno wśród prawników, jak i zwykłych obywateli.

### **Streszczenie**

Autorka omówiła problematykę odpowiedzialności karnej za przestępstwa związane ze zjawiskiem rozpowszechniania treści pornograficznych. W tekście odwołała się do uregulowań prawnych w poprzednio obowiązujących kodeksach karnych oraz aktualnie obowiązującym. Autorka przedstawiła poglądy panujące w doktrynie oraz orzecznictwie związane z tą problematyką.

---

<sup>31</sup> Ibidem.

## **Spreading pornographic contents – selected aspects**

### **Summary**

Without a doubt issues connected with spreading pornographic contents raise a lot of discussions among lawyers and ordinary citizens. The author covered the problem of criminal liability concerning the phenomenon of spreading pornographic contents. In the publication, one may find references to both currently binding, as well as previous criminal codes. The author also introduced doctrine and jurisprudence points of view on the problem in question.

